

## **ALEKSANDER WIELOPOLSKI ODPOWIADA NA PYTANIA**

Dobrym sposobem na zdobywanie wiedzy na temat wydarzeń i postaci historycznych, jest wcielenie się w rolę dziennikarza, który przeprowadza wywiad ze znaną i najlepiej kontrowersyjną postacią historyczną. Metodą wywiadu wielokrotnie posługiwałam się podczas mojej praktyki nauczycielskiej. Poniżej prezentuję spisana wersję jednego z takich wywiadów, jaki został przeprowadzony w ubiegłym roku podczas zajęć dotyczących sytuacji na ziemiach polskich w okresie poprzedzającym wybuch powstania styczniowego. W inscenizacji rozmowy uczestniczyło dwóch uczniów – dziennikarzy i jeden uczeń, który wcielił się w rolę Aleksandra Wielopolskiego. Zarówno „dziennikarzy” jak i „Wielopolskiego” wspierała grupa ekspertów, która odpowiednio wcześniej otrzymała zadanie przygotowania się do wywiadu. Główni realizatorzy tego zadania przebrani byli w stroje z epoki oraz zaopatrzyli się w stosowne rekwizyty. Odbiorcy, czyli uczniowie otrzymali karty z przygotowaną notatką - krótką biografiją Wielopolskiego oraz jego głównymi osiągnięciami i porażkami.

Wywiad pozwolił na przybliżenie jednej z najbardziej kontrowersyjnych postaci polskiej historii w XIX stuleciu.

Poniżej przedstawiam zapis wywiadu.

### **Zadania nauczyciela:**

- omawia sytuację w Królestwie Polskim
- omawia działalność Aleksandra Wielopolskiego oraz „odwilż posewastopolską”
- wyznacza dwóch do odegrania ról Wielopolskiego i dziennikarza:

### **Uczeń po zrealizowaniu zadań potrafi**

- prezentować i oceniać postawy Polaków wobec kwestii narodowej i walki o niepodległość
- ocenić program polityczny A. Wielopolskiego
- docenić wysiłki zmierzające do uzyskania jak najszerzej autonomii
- ocenić czy „branka” była dobrą czy złą decyzją
- ocenić na ile była to ugoda a na ile rewolucja

## **WYWIAD Z MARGRABIĄ**

**Panie margrabisie – został Pan dyrektorem Komisji Wyznań i Oświecenia Publicznego i naczelnikiem Rządu Cywilnego. Co zamierza Pan zrobić dla oświaty i społeczeństwa ?**

**Odpowiedź:** Zamierzam przywrócić polskość w szkołach i urzędach, w których pracować będą Polacy. Chcę otworzyć Szkołę Główną w Warszawie,

**Jak Pan chce rozwiązać sprawę chłopską ?**

**Odpowiedź:** Na razie chcę wprowadzić obowiązkowe oczynszowanie chłopów.

**Jakie ustępstwa chce Pan uzyskać od Najjaśniejszego Pana na rzecz Królestwa Polskiego?**

**Odpowiedź:** Zmiany powinny następować stopniowo, bez gwałtownych wstrząsów. Ale głównie chcę doprowadzić do likwidacji wojskowego reżimu, czyli oddzielić władzę cywilną od wojskowej, spolonizować administrację, uzyskać jak najszerszą autonomię w ramach Cesarstwa Rosyjskiego.

**Czy to nie jest polityka ugody wobec cara ?**

**Odpowiedź:** Możliwe. Ale walka zbrojna nic nam nie da. W dzisiejszym położeniu Polski, wojna byłaby szaleństwem. Nie ma potrzeby, ani szans jakiegokolwiek zbrojnej irredenty. Każda insurekcja będzie stłumiona, a na Polaków spadną straszliwe represje.

**Proponuję więc Pan ewolucję, a nie rewolucję?**

**Odpowiedź:** Zdecydowanie tak! Zmiany, które proponuję nie są obliczone na błyskawiczne rezultaty. One będą owocować po latach. Tylko metodą stopniowych i małych kroków mamy szansę odzyskać znaczenie i miejsce wśród nowoczesnych narodów.

**Ale Pańskie działania nie są popularne wśród szerokich kręgów społeczeństwa. Wielu zarzuca Panu nie tylko ugodowość, ale wręcz zaprzaństwo, a nawet tyranie.**

**Odpowiedź:** Wielokroć powtarzałem: Dla Polaków można zrobić wiele, z Polakami nigdy! Grupa niedoświadczonych i niepatrzących na realia młokosów, gorących głów, zarzuca mi zdradę, ugodowość. Atakuje mnie, że nie dosyć szybko idą reformy, że zmiany są powolne. Ale po ostatniej fatalnej rewolucji z 1831 roku, jakie argumenty mamy w ręku? Jaką siłą zbrojną dysponujemy? Otóż żadną. Nie mamy armii i funduszy, ani międzynarodowej koniunktury. Kto nas wesprze, kto pomoże? Pamiętajmy o nastawieniu Prus i o postępkach dworu habsburskiego, który nie wahał się wzywać włościan do mordowania szlachty. Także na mocarstwa zachodnie nie ma co liczyć. Druga wojna krymska się nie powtórzy. Nasze marzenia muszą być więc skrojone na miarę teraźniejszych możliwości. Pokładam ufność w łasce Najjaśniejszego Pana i naszej rozwadze.

**Dziękuję za rozmowę**